



krótko

Nowe kazania internetowe

BIELSKO-BIAŁA. 30 listopada na stronie internetowej diecezji bielsko-żywieckiej ks. Eugeniusza Burzyk, rozpoczął publikację krótkich tekstów codziennych kazań na okres Adwentu. Wśród refleksji – zapisanych w formie tekstowej i w postaci dołączonego pliku mp3 – są nowe kazania na niedziele, uroczystości i święta. Wejdą one w skład tomu, który ukaże się w 2009 roku. Poprzednie homilie ukazały się pod tytułami: „Krótsze od najkrótszych” oraz „Po pierwsze nie nudzić”. Nowych kazań bielskiego duchownego można wysłuchać także na żywo – kapłan głosi je w każdą sobotę o godz. 18.00 w parafii św. Barbary w Bielsku-Białej-Mikuszowicach Krakowskich.

Dzień otwarty w Hospicjum św. Kamila

Każdy może pomóc

W pierwszą niedzielę bielskie Hospicjum św. Kamila zaprosiło wszystkich, którzy **chcą się włączyć w różnorodną posługę chorym terminalnie** w ich domach. Kandydaci na wolontariuszy i tym razem nie zawiedli.

Spotkanie zorganizowano w ramach kampanii „Hospicjum to też życie”, której towarzyszy hasło „Lubię pomagać”. Maria Wrażeń i Józefa Gomółka z Bielska-Białej dowiedziały się o nim z ogłoszeń



URSZULA ROGÓLSKA

Wolontariusze hospicjum i kandydaci na nich przygotowują kartki z imionami swoich zmarłych, które złożą na ołtarzu podczas Mszy

w radiu „Anioł Beskidów”. Ania Gajda i Iza Moczala – studentki socjologii – z Internetu. Na spotkaniu kandydatów na wolontariuszy Hospicjum św. Kamila, które odbyło się w salwatoriańskiej parafii NMP Królowej Polski przyprowadziły je tu różne drogi, ale motywację i cel mają ten sam: chcą się włączyć w posługę ciężko chorym. Szefowa hospicjum Anna Byrczek wraz z kapłanem ks. Grzegorzem Jabłonką SDS zapoznali kandydatów z etapami przygotowań do wolontariackiej posługi chorym. – Mam czas, który chciałabym dobrze wykorzystać. Mam nadzieję, że starczy mi chęci i zapału, by podjąć się tej posługi – podkreśla Maria Wrażeń.

– Wolontariuszy – i medycznych i nie medycznych – zawsze bardzo chętnie widzimy w naszej wspólnocie – podkreśla Anna Byrczek. – Obecnie sprawujemy opiekę nad 60 chorymi. Tylu też obecnie posługuje wolontariuszy. Nie każdy ma predyspozycje, by pomagać choremu w domu, ale każdy ma umiejętności, którymi może służyć hospicjum w różnorodny sposób. Spotkanie zakończył Różaniec i Msza św. w intencji wszystkich podopiecznych hospicjum. **UT**

Dla przyjaciół Apostolstwa Dobrej Śmierci Nagroda świętego Mikołaja

W pierścieckim sanktuarium osiem osób uhonorowano statuetkami świętego Mikołaja w dowód wdzięczności za zaangażowanie w krzewienie idei Apostolstwa Dobrej Śmierci.

Uroczystość wręczenia statuetek świętego biskupa odbyła się w Pierścęcu, w sanktuarium św. Mikołaja, w ostatnią sobotę listopada. Z rąk Lidii Wajdzik, diecezjalnej zelatorki ADŚ nagrodę przyjęli: ks. kan. Stanisław Morawa z Hałcnowa, ks. kan. Jerzy Horzela z Pierścęca oraz zelatorki ADŚ: Urszula Czyż, Wiktoria Laszczak, Winfrieda Stawarczyk, Anna Sztwiertnia i Barbara Wałach. Honorowym laureatem

tegorocznej nagrody świętomikołajowej został biskup Tadeusz Rakoczy. Każdy z nagrodzonych otrzymał figurkę św. Mikołaja dłuta Andrzeja Klimoskiego, różę oraz pamiątkowy dyplom. ADŚ działa w blisko pięćdziesięciu parafiach diecezji. U progu Adwentu członkowie Apostolstwa uczestniczą w dniu skupienia w pierścieckim sanktuarium. Poza formacją w swoich parafiach biorą udział również w rekolekcjach, pielgrzymkach oraz czuwaniach modlitewnych u swojej patronki – Matki Bożej Bolesnej w Hałcnowie.

ks. jmp

Przyjaciele ADŚ obdarowani świętym Mikołajem



KS. JACEK M. PEDZIWIĄT



Biskup Tadeusz Rakoczy:

Adwent jest czasem nadziei, czasem, w którym wierzący w Chrystusa są zachęceni do czujnego oczekiwania, wypełnionego pracą, modlitwą i czynami, które dyktuje miłość. Abyśmy mogli bardziej owocnie przeżywać ten szczególny czas i dobrze przygotować się do nadchodzących świąt, trzeba podjąć trud nawrócenia swojego serca i pojednania się z Bogiem oraz ludźmi. Tylko pod tym warunkiem będziemy mogli w sposób właściwy odpowiedzieć na wyzwanie i łaskę Adwentu

ARCHIWUM GN

Odpust z podwójnym jubileuszem

OSIEK. Tegoroczna Suma odpustowa w osieckiej parafii św. Andrzeja Apostoła została połączona z obchodami dwóch jubileuszy: 450. rocznicy zbudowania starego, drewnianego kościoła i setnej rocznicy konsekracji nowej świątyni w tej wsi. – Jesteśmy dumni, że kościół, który nasi przodkowie wzniesli 450 lat temu, zachował się w całej okazałości i jest znakiem wiary i artystycznego kunsztu dawnych pokoleń – powiedział na początku odpustowo-jubileuszowej uroczystości osiecki proboszcz, ks. Bogusław Wądrzyk. Uroczystą

Eucharystię pod przewodnictwem biskupa Tadeusza Rakoczego sprawowało 18 kapłanów, w tym księża, którzy niegdyś pracowali w tej parafii. – Dziękujemy dziś Bogu za miniony wiek i wcześniejsze stulecia, za wszystkie łaski, które w tej świątyni i w dawnym kościele stały się udziałem naszych poprzedników i za łaski, które stają się udziałem nas, dziedziców tej wielkiej tradycji religijnej – powiedział biskup Tadeusz Rakoczy, wyrażając uznanie dla parafian i ich kolejnych duszpasterzy za pieczołowitą troskę o obie świątynie. **ak**



Jubileuszowym uroczystościom przewodniczył biskup Tadeusz Rakoczy

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Komisja muzyki kościelnej

BIELSKO-BIAŁA. Powołana przez biskupa Tadeusza Rakoczego Komisja Muzyki Kościelnej diecezji bielsko-żywieckiej zajmie się normalizacją umów w parafiach między muzykami kościelnymi a pracodawcami, regulacją spraw bytowych organistów i ich rodzin, kształceniem muzycznym i formacją duchową oraz poziomem muzyki wykonywanej podczas obrzędów liturgicznych i innych nabożeństw. W ramach komisji powstały podkomisje: ds. organistowskich, ds. instrumentów muzycznych, ds. twórczości muzycznej oraz ds. chórów i schol parafialnych. Ks. dr Sławomir Zawada, przewodniczący komisji, zauważa, że jednym z pilnych problemów, wymagających szybkiego rozwiązania, jest kwestia uporządkowania spraw związanych z zatrudnieniem muzyków kościelnych. Zdaniem ks. Zawady, powołanie komisji to próba dowartościowania osób świeckich, zajmujących się muzyką w Kościele. **rk**

Nagroda Fiata dla księdza

BIELSKO-BIAŁA, ANDRYCHÓW. Ks. Piotr Góra z parafii pw. św. Stanisława BM w Andrychowie został jednym z laureatów 13. edycji konkursu nagród dla dzieci pracowników Grupy Fiat. Nagrody pieniężne za bardzo dobre wyniki w nauce wręczono 28 listopada w Bielsku Białej 103 osobom. Urodzony w Koszarawie na Żywiecczyźnie 25-letni kapłan, wyświęcony 31 maja br., nagrodę otrzymał za wynik pracy magisterskiej. Wyróżnienia przyznawane są w trzech kategoriach: maturzyści, licencjanci, magiŝtrowie i lekarze. **rk**

Mniej pracy

BIELSKO-BIAŁA, ŁODYGOWICE, ŻYWIEC. Światowy kryzys gospodarczy dotyka także pracowników na Podbeskidziu. Trafiają do urzędów pracy zgłoszenia o planowanych zwolnieniach grupowych. Blisko 300 osób straci pracę w bielskiej firmie odzieżowej Bielkon. Decyzję o zamknięciu zakładu podjął jego niemiecki właściciel – koncern Ahlers. Ogranicze-

nie produkcji samochodów dotknęło wiele bielskich firm. Mniej produkuje spółki Fiat Auto Poland i Fiat GM Powertrain, a zwolnienia pracowników planują firmy Cooper Standard Automotive i Eaton Automotive Systems. Zwolnienia planują też firmy z Żywiecczyzny:

Hale Bielkonu zostaną wystawione na sprzedaż



Meblodex w Łodygowicach oraz Bond i TFP w Żywcu. Łącznie pracę straci tam blisko 300 osób. **ak**

Chóry z prezentami

SKOCZÓW. W ramach ogólnopolskiej akcji „Prezent pod choinkę”, której patronuje Kościół Ewangelicko-Augsburski, w Skoczowie zorganizowano charytatywny koncert chórów. Dochód zostanie przeznaczony na pomoc (prezent pod choinkę) dzieciom z Burkina Faso w Afryce. Natomiast

paczki rzeczowe zostaną przekazane dla dzieci na Ukrainie. Akcja, nad którą honorowy patronat w Skoczowie objęła burmistrz Janina Żagan, ma charakter ekumeniczny. Włączają się w nią ludzie dobrej woli. Do udziału w koncercie, który odbył się skoczowskim kościele ewangelickim,

zaproszono chóry działające na Śląsku Cieszyńskim. Organizatorzy planują, by impreza (jako ekumeniczna) wpisała się na stałe do kalendarza miasta Skoczowa. To już czwarta edycja akcji „Prezent pod choinkę”, organizowanej przez Centrum Misji i Ewangelizacji w Dziegielowie. **im**

Świadek dzielnej Renaty

Stokrotna nadzieja

Od dzieciństwa zmagają się z chorobą. Jednak **zanik mięśni uzupełnia przytyły nadziei** – stokrotny.

Bo czym innym można wytłumaczyć fenomen polegający na tym, iż oto niepodnosząca się z łóżka 35-letnia Renata Ślosarczyk właśnie wydała pierwszą w życiu płytę z własną muzyką i świadectwem wiary, i już myśli o kolejnej?

Granie jednym palcem

Cieężko się pisze muzykę, leżąc w łóżku, z niemal bezwładnymi rękami i pajęczyną rur łączących płuca i żyły z respiratorem.

– Mama unosi mnie nieco, ale nie za wysoko, żeby nie przeciążać układu krążenia – tłumaczy Renia. – Mam specjalny stolik z laptopem. Palcem przesuwam touchpad. Dzięki temu za pomocą specjalnego programu mogę umieszczać nuty, jedna po drugiej, na pięciolinii.

Dla człowieka z zanikiem mięśni zajęcie to tyleż żmudne, co i męczące: nie starcza sił,

by pracować w ten sposób dłużej niż trzy godziny dziennie. Po zapisaniu nutek utwor trzeba zaaranżować, posługując się oferowanym przez specjalne oprogramowanie bankiem instrumentów i dźwięków. Przeniesienie efektu tych wysiłków na płytę to już sprawa sporej grupki życzliwych ludzi.

Potrzeba nadziei

– Pomysł na płytę wpadł mi do głowy dwa miesiące temu – wyjaśnia Renata. – Bez przyjaciół wytłoczenie krążka w tak krótkim czasie chyba by się nie udało.

Na płycie są utwory instrumentalne, jest też głos Renaty, która mówi, że warto ufać. Swoje wypowiedzi nagrywała na skype'owskich słuchawkach z miniaturowym mikrofonem. Okładka krążka urzeka prostotą: tło u dołu zielone stopniowo przechodzi w błękit nieba, jak nadzieja, która pomaga się wznieść. Na środku stokrotka – mały serdeczny kwiatek. Jasny promień schodzi z błękitu i dotykaniem budzi ją do życia.



– Chcę powiedzieć ludziom, że nie wolno się poddawać, załamywać, tracić nadziei – wyjaśnia Renata. Nie myślała o kimś szczególnym jako adresacie swojego przesłania. Przyda się ono każdemu, bez względu na wiek czy stan zdrowia, bo każdy, jak stokrotka, potrzebuje promyka nadziei.

Zamiast śpiewu

Płyta „Zawsze z nadzieją” nie trafi do sklepów. Będzie rozprowadzana w parafiach: w Bestwinie, Bestwince, w Bielsku-Białej na Leszczynach, w Radiu Anioł Beskidów, wśród przyjaciół i znajomych. Nie dla zysku, ale w formie czegoś w rodzaju dobrych dzieł, w których Renia za pomocą komputera „macza palce”. Jest wśród nich także troska o portal internetowy www.duszki.pl oraz pomoc dla misji w Tanzanii i pracującego tutaj ks. Marka Gizickiego.

Jeszcze kilka lat temu Renata poruszała się na wózku inwalidzkim. Dziś już tylko leży – wyłącznie na wznak, bo przewrócenie się na bok załamuje i zatyka rurki do respiratora, a dźwignięcia się do pozycji siedzącej nie wytrzyma



Dzięki płycie Renia daje nadzieję innym

serce. Pokój Reni ma zielone ściany jak okładka jej płyty. Ogarnięta nimi, z postępującym respiratorem u węgłowia, słucha melodii, które grają jej w duszy, by w przytępieniu siły zapisać je na komputerze. – Jednego mi tylko żal – uśmiecha się mimo wszystko. – Że nie mogę już śpiewać...

Ks. Jacek M. Pędziwiatr

Śląskie Medyczne Spotkania Uzdrowiskowe

Specjaliści w Ustroniu

Śląskie Medyczne Spotkania Uzdrowiskowe – najważniejszy w tym roku w Polsce kongres lekarzy, fizjoterapeutów i specjalistów poświęcony medycynie fotodynamicznej i laserowej – odbyły się w Uzdrowisku „Ustroń”.

Śląskie Medyczne Spotkania Uzdrowiskowe, w ramach których odbyły się II Kongres Polskiego Towarzystwa Medycyny Fotodynamicznej i Laserowej oraz XXV sympozjum dla lekarzy i fizjoterapeutów Med&Life, zorganizowało Przedsiębiorstwo Uzdrowiskowe „Ustroń” SA we współpracy

z Wojewódzkim Ośrodkiem Reumatologiczno-Rehabilitacyjnym w Goczałkowicach-Zdroju.

Do Ustronia przybyło około 400 gości – w tym m.in. konsultant krajowy ds. balneologii i medycyny fizykalnej, konsultant krajowy ds. fizjoterapii, lekarze, studenci medycyny i fizjoterapii z Katowic, Wrocławia, Bytomia – by wysłuchać wykładów i doniesień specjalistów w dziedzinie medycyny fotodynamicznej i laserowej oraz rehabilitacji.

Do zapoznania się z branżowymi nowinkami zachęcali producenci profesjonalnego sprzętu do terapii fotodynamicznej i rehabilitacji, którzy Śląskie Medyczne

Spotkania Uzdrowiskowe uznali za okazję do zainteresowania specjalistów swoimi produktami. Kongresem zainteresowali się także goście i pacjenci uzdrowiska, którzy odwiedzają Ustroń w celach

lecniczych i rekreacyjnych. Honorowy patronat nad imprezą objęli m.in.: prof. Jerzy Buzek i Jan Olbrycht – posłowie do Parlamentu Europejskiego oraz bp Tadeusz Rakoczy i bp Paweł Anweiler. im

■ R E K L A M A ■

■ **Azbest, acekol, eternit – demontaż, utylizacja na terenie Śląska**

■ **Pokrycia dachowe papami termozgrzewalnymi, 29 zł/m², gwarancja 10 lat**

Autoryzowany Zakład Ogólnobudowlany S.C. Gawlik

43-400 Cieszyn, ul. Kresowa 27
tel. 0 792 013 569 lub 033/858 20 18

Z Biblią na co dzień

Czytanie w kręgu

Ks. Sławomir Szczotka, diecezjalny moderator Dzieła Biblijnego im. Jana Pawła II, podczas niedawnych dni skupienia dla katechetów wskazywał na korzyści, jakie płyną z lektury Pisma Świętego.



Ks. Sławomir Szczotka zachęca do czytania Pisma Świętego

Cieszę się z tego kolejnego już zaproszenia ze strony ks. dr. Marka Studenskiego, bo ono potwierdza, że jest zainteresowanie tym tematem ze strony katechizujących. Jako katecheta sam wiele razy przekonałem się, że takie bliskie powiązanie katechezy z Pismem Świętym bardzo mi pomaga – przyznaje ks. Szczotka.

Jak podkreśla, sięganie do Pisma Świętego przydaje się nie tylko podczas katechezy. – Każdy może przekonać się o tym, jak bardzo ważna jest jego obecność w świecie, w którym wszystko można podważyć. Gdy ma się tylko swój głos, nie można być niczego pewnym, ale kiedy rozstrzygając wątpliwości, sięgamy do Biblii, padają słowa, których nie da się traktować tylko jako kolejnego głosu w dyskusji. To niepodważalny autorytet! – dodaje.

Dzieło Biblijne im. Jana Pawła II, powołane przez Episkopat Polski, skupia osoby, które w katechezie, pracy duszpasterskiej czy naukowej szczególnie akcentują Pismo Święte, zajmuje się organizowaniem sympozjów czy konferencji dotyczących Pisma Świętego, nowych przekładów, komentarzy. Wydaje też „Krań Biblijny” – miesięcznik, który pomaga prowadzić spotkania kręgów biblijnych.

– To taka konkretna pomoc dla tych osób, które w parafiach chcą czytać wspólnie Pismo

Święte. Myślę, że kręgi są dziś najlepszym sposobem dotarcia z Pismem Świętym i zachęcam do ich prowadzenia – mówi ks. Szczotka.

Jak czytać?

– Dość dużo osób słyszy Pismo Święte, choćby podczas niedzielnej Eucharystii. Sporo wiernych poprzez czytanie prasy katolickiej zapoznaje się z Pismem Świętym, ale to prawdziwe spotkanie ze słowem Bożym dokonuje się poprzez osobistą lekturę albo poprzez krąg biblijny, kiedy czyta się mały wybrany fragment i dokładnie analizuje – uważa ks. Szczotka.

Jak zaznacza, ważne, by wraz z Pismem Świętym czytać komentarze, które pomagają poznać okoliczności powstawania tekstu i właściwie go odczytać. Dobrych komentarzy jest dziś dostępnych coraz więcej. Lekturze biblijnego tekstu musi też towarzyszyć aktualizacja, czyli próba odkrycia sensu przesłania biblijnego i odniesienie go do własnego życia.

Ks. Szczotka swoim uczniom przed każdą katechezą zaleca czytanie Ewangelii z niedzieli i potem kilku z nich – losowo wybranych – pisze przesłanie tej Ewangelii. Nie to, o czym była mowa w danym czytaniu, ale co dla nich z tego wynika dzisiaj. – To ćwiczenie pomaga, by słowo Boże miało z czasem coraz głębszy wpływ na nasze życie – mówi.

aśś

85. urodziny arcyksiężnej Marii Krystyny Habsburg

Najlepsza ambasadorka

Arcyksiężna Maria Krystyna Habsburg – honorowa obywatelka miasta Żywca – 8 grudnia będzie obchodzić swoje 85. urodziny. Miasto zaprasza na tę uroczystość wszystkich chętnych.

Świętowanie 85. urodzin i imienin arcyksiężnej Marii Krystyny Habsburg, powszechnie znanej i cenionej najlepszej ambasadorki Żywca i Żywiecczyny, odbędzie się 8 grudnia w Miejskim Centrum Kultury o godzinie 17.00. Uroczystość ma być symbolicznym podziękowaniem dla honorowej obywatelki Żywca za jej wielką ofiarność i przywiązanie do miasta.

– Uroczystość ma charakter otwarty, każdy mieszkaniec będzie mógł przyjść i złożyć życzenia arcyksiężnej – podkreśla Tomasz Terteka, rzecznik żywieckiego magistratu. – Swoją rolę w uroczystości zapowiedzieli przedstawiciele władz miejskich, powiatowych i wojewódzkich.

Specjalnymi gośćmi uroczystości będą dzieci z przedszkola im. Arcyksiężnej Marii Krystyny Habsburg z Żywca-Sporysza. Mali mieszkańcy Żywca przygotowują na tę okazję specjalne wiersze i piosenki. Podczas spotkania zaprezentowana zostanie rów-

nież prezentacja multimedialna poświęcona osobie arcyksiężnej.

– Uroczystość będzie symbolicznym podziękowaniem dla arcyksiężnej za to, że mimo wielu zawirowań historycznych zawsze była wierna Polsce – dodaje Tomasz Terteka. – To wspomniały wzór do naśladowania. Szczególnie młodzi mieszkańcy miasta mogą uczyć się od arcyksiężnej miłości do ojczyzny i poszanowania podstawowych wartości: uczciwości, pracowitości i sprawiedliwości.

im



Najlepszy ambasador Żywca – arcyksiężna Maria Krystyna Habsburg kończy 85 lat

Dla bielskich gimnazjalistów

Z Apostołem Narodów

Gimnazjum nr 11 w Bielsku-Białej zaprasza na konkurs poświęcony św. Pawłowi. Konkurs jest adresowany do bielskich gimnazjalistów.

Patronat nad konkursem objęła parafia św. Pawła Apostoła, Wydział Katechetyczny kurii diecezjalnej i Stowarzyszenie Forum Edukacyjne. Sponsorem nagród jest hurtownia Misericordia i parafia św. Pawła. Przewidziano następujące tematy: konkurs literacki: „Byłeś towarzyszem św.

Pawła, chcesz opowiedzieć znajomemu o Jego życiu i dziełach”; konkurs plastyczny: „Zaprojektuj widokówkę ilustrującą wybraną myśl św. Pawła”; konkurs piosenki: „Wybierz fragmenty nauczania św. Pawła i ułóż do nich muzykę, nagraj swoją kompozycję”; konkurs multimedialny: prezentacja: „Tam siał św. Paweł...”.

Więcej informacji na stronie internetowej www.gimnazjum11.civ.pl (w zakładce: Konkursy zewnętrzne).

Tomasz Michanowicz

Warsztaty folklorystyczne na Żywieczyźnie

Tradycja nie zaginie

Chłuba i doskonała promocja regionu – żywieckie tradycje związane z okresem Adwentu i Bożego Narodzenia – zapewne na Żywieczyźnie nie zaginie. Właśnie rozpoczęły się tu **Zimowe Spotkania z Tradycją**.

Głównym celem imprezy jest zachowanie od zapomnienia zwyczajów i obrzędów związanych ze świętami Bożego Narodzenia. Zimowe warsztaty folklorystyczne odbywać się będą we wszystkich gminach powiatu żywieckiego, a ich treścią będą tradycyjnie wykłady poświęcone zwyczajom bożonarodzeniowym, porady dla kołędników, zajęcia ze zdobnictwa świątecznego i budowa świątecznych rekwizytów, w tym m.in. tradycyjnych pajaków. Ostatni z warsztatów zorganizowany zostanie 18 grudnia.

Jak co roku odbędą się także konkursy literackie oraz na ozdoby

święteczne, adresowane do dzieci i młodzieży szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych powiatu żywieckiego. Celem konkursu literackiego jest zainspirowanie dzieci i młodzieży do twórczości literackiej, dzielenie się osobistymi przemyśleniami nad przesłaniami słów dawnych pastorałek; jak odzwierciedlają się w zwyczajach świątecznych pielęgnowanych w domu rodzinnym, czy są wciąż aktualne? Ogłoszenie wyników nastąpi 15 grudnia 2008 r. o godz. 13.00 w Muzeum Miejskim w Żywcu, ul. Zamkowa 2 (Dział Etnografii – budynek wozowni obok Starego Zamku).



ALINA ŚWIEŻY-SOBEŁ

Podczas warsztatów najmłodszy – jak ci kołędnicy z Przyborowa – będą sobie przypominać żywieckie tradycje bożonarodzeniowe

Celem konkursu plastycznego z kolei jest popularyzowanie wśród dzieci i młodzieży zainteresowań plastycznych; zachowanie tradycji bożonarodzeniowych oraz pozyskanie oryginalnych prac. Ich tematem winny być zwyczaj i tradycje związane z obchodzeniem świąt Bożego Narodzenia na Żywieczyźnie, a zwłaszcza dzielenie się tradycją kulturową w rodzinnym domu. Ogłoszenie wyników, rozdanie nagród, otwarcie wystawy pokonkursowej – 19 grudnia 2008 r. o godz. 13.00 w żywieckim Muzeum Miejskim.

Pierwsze spotkanie z cyklu odbyło się 26 listopada w żywieckim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym. Kolejne warsztaty zorganizowano w szkołach podstawowych w Siennej i Węgierskiej Górcie. Cykl imprez zakończyła prezentacja artystyczna gmin żywieckich w Miejskim Centrum Kultury 24 i 25 stycznia 2009 r. Na ich podsumowanie wystąpi z koncertem kołęd zespół Golec uOrkiestra. Organizatorem Zimowych Spotkań z Tradycją są władze powiatu żywieckiego i okolicznych gmin.

im

Św. Mikołaj w rzeźbie

Dobry biskup artystów

Jak świętego, dobrego biskupa widzą artyści? Wizerunki św. Mikołaja oczyma artystów rzeźbiarzy można będzie zobaczyć w galerii Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej.

Do początku grudnia wystawa „Święty Mikołaj wsztuce ludowej” gościła w żywieckim Miejskim Centrum Kultury. Teraz będzie ją można podziwiać także w Bielsku-Białej. Na ekspozycji zaprezentowane zostaną prace rzeźbiarskie, uczestniczące w konkursie „Patroni naszych kościołów”. Organizatorem konkursu był Gminny Ośrodek Kultury w Stryszawie, zaś wspierają go w tym przedsięwzięciu mie-

dzy innymi: Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej, Starostwo Powiatowe w Suchej Beskidzkiej. W konkursie udział wzięło 36 autorów, którzy łącznie złożyli 46 prac rzeźbiarskich. Główne nagrody zdobyli Andrzej Pochopień z Kuźni Raciborskiej i Leszek Cieślak z Żywca.

W galerii Regionalnego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej prace będzie można oglądać do końca stycznia 2009 r. Konkurs zrealizowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu „Edukacja kulturalna i upowszechnianie kultury”. Patronat nad konkursem sprawował kard. Stanisław Dziwisz. im

Prace rzeźbiarzy pokazują ich spojrzenie na postać świętego biskupa Mikołaja



TOMASZ TERTEKA

krótko

Stara Górk

WĘGIERSKA GÓRKA. „Gmina Węgierska Górk na starych fotografiach i widokówkach” – to najnowsza publikacja prezentująca historię znanej miejscowości na Żywieczyźnie. Książka jest efektem wieloletniej pasji kolekcjonerskiej Karola Suchanka. – Jesteśmy przekonani, że album zachęci czytelników do poznawania dziejów naszej małej ojczyzny – zachęca wójt gminy Piotr Tyrlik.



Słowo ciałem się stało

HARMĘŻE. Od 12 do 14 grudnia w Harmężach odbędą się rekolekcje adwentowe dla dorosłych, pod hasłem „A Słowo ciałem się stało”. Rekolekcje poprowadzi o. dr Piotr Cuber FOMConv, asystent Rycerstwa Niepokalanej krakowskiej prowincji franciszkanów. Zgłoszenia udziału w dniu skupienia i rekolekcjach przyjmują Siostry Misjonarki Niepokalanej Ojca Kolbego, Harmęże, ul. Franciszkańska 13, 32-600 Oświęcim, tel. (0 33) 844 43 47.

Na anielskiej fali 90,2 FM



Radio Anioł Beskidów
ul. Św. Jana Chrzyciela 14, 43-346 Bielsko-Biała
tel. 033 821 20 00
nr konta bankowego:
35 1020 1390 0000 6002 0168 0446
www.radio.diecezja.
bielsko.pl

Nauczyciele i studenci



BARBARA SZWIEC
I ANIA STĘPIEŃ

– Choć nie mam jeszcze Internetu w domu, uczę się, jak wysłać wiadomości, jak korzystać z usług bankowych, jak odnaleźć interesujące mnie wiadomości. Ania ma dla mnie bardzo dużo cierpliwości.



STANISŁAW GASIDŁO
I GRZEGORZ PASTERNY

– Bardzo się cieszymy, że ktoś pomyślał o starszych i zaproponował bezpłatne zajęcia komputerowe. Nie chcemy, by nas i świat naszych wnuków dzieliła przepaść, dlatego chętnie się uczymy. Grzegorz to wspomniały nauczyciel. Poświęca mi wiele uwagi, cierpliwie odpowiada na wszystkie pytania. Gratulujemy rodzicom i nauczycielom takiej młodzieży!



HALINA GASIDŁO
I KASIA STĘPIEŃ

– Jesteśmy wdzięczni młodzieży za wyrozumiałość. To, co dla niej jest oczywiste, nam przychodzi nieraz z trudem. Cieszę się, że uczestniczę w kursie, bo dzięki niemu – między innymi – nauczyliśmy się wysyłać maile: listy i zdjęcia do dzieci za granicę. Każdy ma swojego nauczyciela. Moim dziś była Kasia, a zwykle jest nim Kamil Stec.

Mysz łączy św



WNUKI DZIADKOM. Najpierw sami siedzą w szkolnych ławkach. Po siedmiu lekcjach stają się nauczycielami. A ich uczniowie są od nich starsi o 50, 60, 70 lat. Gimnazjaliści z bielskich Leszczyn prowadzą **zajęcia komputerowe dla starszych** z terenu miejscowej parafii.

tekst

URSZULA ROGÓLSKA

urogolska@goscniedzielny.pl

zdjęcia

WIOLETTA ŁAKOMIEC

Kiedy już uda się zapamiętać nad myszką, to połowa sukcesu – Irena Stieber opowiada z zaangażowaniem. Podaje swój rok urodzenia: 1926. – Chcę się nauczyć pisać na komputerze, chcę umieć wynajdywać interesujące mnie informacje z zakresu turystyki, geografii. Wiem, że Internet

stwarza taką możliwość, a dzięki mojemu wspaniałemu nauczycielowi Darkowi jestem przekonana, że się tego nauczę!

Darek Polak jest uczniem drugiej „b” gimnazjum na Leszczynach. W czwartki on i jego 30 koleżanek i kolegów stawia się po południu w szkole, by oswajać najstarszych mieszkańców tutejszej parafii z obsługą komputera.

Taki sen

– Nieraz śmiejemy się z naszych snów, ale ten pomysł naprawdę tak się zrodził – uśmiecha się Wioletta

O porozumieniu nietrudno – kurs komputerowy łączy świat wnuków i dziadków

Łakomiec, katechетка w bielskim Gimnazjum nr 1. W szkole w trzech pracowniach znajduje się łącznie 30 stanowisk komputerowych. W ciągu dnia normalnie prowadzone są tu zajęcia z informatyki. Z pracowni multimedialnej przy bibliotece szkolnej przez cały dzień mogą korzystać uczniowie, którzy w domu nie mają dostępu do komputera bądź Internetu.

– W każdej miejscowości, w każdej parafii mieszka wiele osób starszych, którym nie było dane poznać, że Internet to nie tyle (nierzadko) przerażająca początkowo technika, złodziej czasu, zalew treściami pełnymi zła i przemocy. To także możliwość łatwiejszego dostępu do wiedzy, kontaktu z najbliższymi przebywającymi daleko, ułatwienie w załatwianiu spraw urzędowych i bankowych – podkreśla Wioletta Łakomiec.

Na jednej z pierwszych narad pedagogicznych zaproponowała,

viaty

by popołudniami wykorzystać sprzęt komputerowy, z którego w ciągu dnia korzysta młodzież, i zachęcić gimnazjalistów do uczenia starszych obsługi komputera. Dyrektor szkoły Anna Kruk od razu entuzjastycznie podchwyciła inicjatywę: – To doskonały pomysł na integrację środowiska, na terenie którego znajduje się szkoła. Możemy sobie nawzajem pomagać. Jeśli dodać, jak cenna wychowawczo to inicjatywa, nie miałam wątpliwości.

Po każdej katechezie znajdują się młodzi chętni do pomocy. Ks. kan. Józef Jasek, proboszcz miejscowej parafii Chrystusa Króla – jak zawsze życzliwy takim szkolnym pomysłom – wyraził zgodę, by księża z ambony ogłosili informację o kursie.

Dostanę dziadka?

To, co wydarzyło się na początku października, przeszło oczekiwania gimnazjalistów i ich katechetki. Co tydzień wszystkie stanowiska komputerowe są zajęte przez osoby starsze, które po kościelnym ogłoszeniu zjawiły się w szkole. Są w różnym wieku – po sześćdziesiątce, siedemdziesiątce, no i jest pani Irena, rocznik 1926. Nie nadążali za wnukami



82 lata to żadna bariera, kiedy tylko chce się opanować obsługę komputera – udowadnia Irena Stieber. Obok jej nauczyciel Darek Polak

wychowanymi niemal od urodzenia z komputerem i chcą im dorównać. Są wśród nich także starsi nauczyciele: – To ciekawe doświadczenie. Kiedyś my uczyliśmy, dziś młodzież uczy nas! Wspaniale! – podkreśla Hanna Szymańska, której nauczycielem jest Kuba Kozłowski.

Nie zawiedli też uczniowie! I to w wielu przypadkach tacy, po których nauczyciele nie spodziewali się takiej postawy – przyjść po lekcjach i cierpliwie sam na sam siedzieć z osobą starszą i tłumaczyć jej wszystko, łącznie z tym, jak się uruchamia komputer, jak posługiwać się myszką, jak używa klawiatury, jak tworzy pliki tekstowe.

– Nieraz zdarzała się sytuacja, że uczniów było więcej niż uczestników kursu i wtedy przychodzili rozżaleni do mnie z wyrzutem: „A kiedy ja dostanę mojego dziadka?” – opowiada Wioletta Łakomic, która wraz ze szkolnym informatykiem Wojciechem Zuziakiem czuwa podczas każdego zajęcia i gdy trzeba, pomaga młodzieży i starszym.

Niedzielne garnitury

– To dla nas wspaniała przygoda – mówią jeden przez drugiego młodzi: Ania Stępień, Asia Mędrzak, Kasia Stępień, Martyna Górna, Olga Świerczek i Grzegorz Pasterny. – Już od pierwszych zajęć nasi starsi uczniowie chcieli, żebyśmy im pomogli zakładać adresy e-mailowe, pomagali pisać listy i wysyłać zdjęcia do ich dorosłych dzieci za granicę. Chcieli odnajdywać kolegów i koleżanki na portalu Nasza-klasa. Wielu dowiedziało się, że w Internecie

są dostępne niemal wszystkie czasopisma i codzienne gazety, że są encyklopedie, że wiele spraw bankowych i urzędowych można załatwić tą drogą.

– Uczę się posługiwać Wordem, żeby móc swobodnie pisać pisma urzędowe – mówi Brygida Zajac, której nauczycielką jest Danusia Ragan. – Cieszę się, kiedy widzę, ile informacji z różnych dziedzin mogę tu znaleźć – dodaje. Martyna Górna pomaga pani Michalinie Heczek odnajdywać informacje dotyczące ogrodnictwa i przepisy kulinarne. Ich rozmowy nie dotyczą tylko technicznych umiejętności obsługi komputera.

Bo wiedza i umiejętności informatyczne młodzieży to nie wszystko. Sami uczą się od starszych. Widzą, że panowie przychodzą na zajęcia w niedzielnych garniturach, panie elegancko ubrane; że przychodzą z notesami i długopisami, pilnie zapisując ich uwagi. Oni sami też zwracają uwagę, by bardziej dbać o siebie. Nie wypada kogoś uczyć z poobgryzonymi paznokciami czy w nieświeżej bluzie. Nawzajem uczą się, jak łączyć swoje światy, a wszystko zaczyna się od opanowania pracy myszką komputerową. Starsi nieraz im zwracają uwagę, żeby dostrzegali świat poza komputerem. Młodzi pokazują, że kiedy nie ma z kim zagrać w szachy, może w tym pomóc komputer.

To nie koniec pomysłów współpracy młodych ze starszymi. Właśnie zrodził się nowy – w gimnazjum ruszyły zajęcia z gimnastyki dla starszych. Nie brakuje wśród nich uczestników kursu komputerowego! ■

Nauczyciele nauczycieli



ANNA KRUK,
DYREKTOR
GIMNAZJUM NR 1
– Młodzi są wrażliwi i chętni do

pomocy starszym. Osoby uczestniczące w zajęciach komputerowych, które prowadzi nasza młodzież, dzwonią do nas, dziękują, są pełne podziwu dla uczniów. Z kolei dla młodzieży to też bardzo ważne spotkania. Słyszę co trochę: czekam na „moją panią”. Żyli się, może nawet zaprzyjaźnili. Starsi są bardzo otwarci. Choć dzieli ich niemal wszystko, szybko znajdują wspólny język.



WIOLETTA ŁAKOMIC,
KATECHETKA
W GIMNAZJUM NR 1
– Jestem zaskoczona

efektami, jakie przynosi kurs komputerowy dla osób starszych prowadzony przez gimnazjalistów. Młodzież zostaje na te zajęcia nieraz po lekcjach, kółkach przedmiotowych itp. I każdy chce mieć swojego podopiecznego. Podziwiam zapał do nauki jednych i zaangażowanie w pomoc drugich. Nieraz słyszę, jak różne i ważne tematy – niekoniecznie związane z komputerem i pracą przy nim – potrafią poruszać, szukając np. w Internecie takich czy innych informacji.



WOJCIECH ZUZIAK,
INFORMATYK
W GIMNAZJUM NR 1
– Taki kurs to idealna sytuacja dla uczących się.

Każdy ma inne umiejętności i swoje tempo uczenia się. Tu, w sytuacji jeden nauczyciel na jednego ucznia, uczestnicy kursu mają komfortowe warunki i tempo dostosowane do indywidualnych możliwości.



70-letni Kazimierz Królak skrzętnie notuje wszystkie uwagi Sylwestra Pilarza

PANORAMA PARAFII – ŚWIADKOWIE CHRYSTUSA

Parafia św. Marii Magdaleny w Mazańcowicach

Dobre drożdże...

W mazańcowickiej świątyni gromadzą się na modlitwie mieszkańcy kilku miejscowości. Dzięki różnorodnym przedsięwzięciom i zaangażowaniu coraz liczniejszej grupy osób, **stanowią przykład wspólnoty dynamicznie pogłębiającej swoje życie duchowe.**

Od blisko 100 lat Mazańcowice, wchodzące wcześniej w obręb parafii św. Marcina w Międzyrzeczu, są samodzielną parafią, a zbudowany w 1901 r. kościół, początkowo filialny, posiada status świątyni parafialnej. – Jak wynika z kroniki, wytyczone początkowo granice parafii trzeba było jeszcze nie tak dawno przesunąć i dostosowywać do faktycznych wspólnotowych więzi. I tak w mazańcowickiej wspólnocie znalazła się już oficjalnie część rodzin zamieszkujących Międzyrzecze Dolne, w tym również rodzina Henryka Francuza, laureata tegorocznej Nagrody im. ks. Józefa Londzina. Do parafii należy dziś także kilka rodzin zamieszkujących już w Starym Bielsku, a część dawnych mazańcowickich parafian weszła w skład czechowickich parafii – wylicza proboszcz, ks. kan. Paweł Grządziel.

W gronie mazańcowickich parafian nie brakowało w przeszłości osób niepospolicie zaangażowanych w życie Kościoła, takich jak choćby Helena Biernot – wiele zasłużona dla kształtowania religijnego ducha pokoleń katechetka z blisko 50-letnim stażem. – Nie brakuje ich i dziś – podkreśla ks. kan. Grządziel.

Siła modlitwy

– Po Helenie Biernot rolę zelatorki parafialnej wspólnoty Żywego Różańca, skupiające w naszej parafii 22 róże, przejęła Anna Urbaniec. Panie z tej grupy angażują się nie tylko w życie modlitewne, ale dbają też o wystrój kościoła. Skarbniczka Anna Zątek troszczy się o cmentarz – dodaje ks. kan. Grządziel. W tej wspólnocie pojawił się też ostatnio projekt zbudowania

przy mazańcowickim kościele grotty Matki Bożej.

W tym roku przypadła 7. rocznica powstania parafialnej grupy Odnowy w Duchu Świętym, zapraszającej do modlitwy liczne grono parafian.

Krzysztof Przymek, dyrygent chóru „Hejnał” i zarazem organista w mazańcowickim kościele, skutecznie zaprasza parafian i gości spoza Mazańcowic do wspólnego koledowania. Ubiegłoroczne miało wymiar ekumeniczny i było naprawdę radosnym spotkaniem.

W tej chwili parafianie przygotowują się już po raz kolejny do zbudowania żywej szopki. To przedsięwzięcie, które mocno angażuje ludzi. Pod przewodnictwem pana Krzysztofa w pracę włączyło się kilkadziesiąt osób. Trwa ustalanie składu tegorocznych żywych mieszkańców szopki, wśród których mają się pojawić tym razem ptaki. Ale owo żywe gospodarstwo będzie tylko sposobem zachęty do wspólnego skupienia się wokół betlejemskiego żłóbka. Swoją udział w mazańcowickim



Żywa szopka zachęca tu wielu do wspólnego koledowania



Centrum życia duchowego wspólnoty jest kościół parafialny św. Marii Magdaleny

koledowaniu zapowiedzieli goście z Ukrainy, z parafii dawnego wikariusza ks. Adama Bożka.

Lud w drodze

Od 2000 roku w rytm parafialnego życia weszły już na stałe wyjazdy: pielgrzymki oraz wyjazdy do Cieszyna na religijne przedstawienia teatru parafii św. Elżbiety. O ich organizację dba zawsze Anna Urbaniec, opiekę duszpasterską zapewnia zwykle ks. proboszcz kan. Paweł Grządziel, autokarem kieruje pan Józef, a chętnych z całej parafii nie brakuje.

Byli już na Górze św. Anny, w Gidlach, Leśniowie, Częstochowie, w Łagiewnikach, w Czernej, Tyńcu, Kaliszu, Licheniu. Wędrowali szlakiem sanktuariów beskidzkich. W tym roku jechali do Zakopanego, i to aż dwukrotnie. – Te pielgrzymki są zawsze wspomniałym przeżyciem, czasem głębokiej modlitwy i śpiewu, a także skupienia. Dlatego wracając do parafii, dziękujemy pani Annie za jej trud i już umawiamy się na kolejną – podkreśla jedna ze stałych uczestniczek.

– Rzeczywiście, zwykle po ogłoszeniu zapisów na wyjazd jeszcze tego samego dnia mam listę zainteresowanych, obszerniejszą niż ilość miejsc – przyznaje pani Anna, a tłumacząc swoje zaangażowanie w organizację pielgrzymkowych

wyjazdów, wyjaśnia krótko: Taka była wola Boża. Myślę, że takie wyjazdy ludzi integrują, zbliżają do siebie i sprawiają, że wszyscy są dla siebie bardziej życzliwi, więc tym większa moja radość, że mogę pomagać innym przez przygotowanie takich pielgrzymek.

Alina Świeży-Sobel

W mojej opinii

KS. KAN. PAWEŁ GRZĄDZIEL, PROBOSZCZ PARAFII W MAZAŃCOWICACH



– Jestem zbudowany zaangażowaniem, z jakim włączają się w życie parafialnej

wspólnoty zarówno indywidualne osoby, jak i całe rodziny. Cieszy mnie też zainteresowanie, z jakim spotykają się inicjatywa wyjazdów pielgrzymkowych i inne parafialne przedsięwzięcia. To ma duże znaczenie dla integracji parafian. Zachęca, by aktywnie włączać się w życie parafii. To takie dobre parafialne drożdże, które stają się zaczynem wzrostu...